

Duchy w Konstancinie-Jeziornie?

W budynku na ulicy Niecałej w Konstancinie-Jeziornie do niedawna znajdowała się komenda policji, ale jak mówią starsi mieszkańcy tego podwarszawskiego miasta, w latach 50-tych była tam jedna z katowni UB, w której najprawdopodobniej torturowano i mordowano przeciwników dawnego systemu.

W tym miejscu kilka lat temu zaczęło dochodzić do dziwnych rzeczy. Policjanci pełniący służbę słyszeli wyraźnie ludzkie kroki na drewnianych schodach. Byli do tego stopnia przekonani o realności tego zjawiska, że często chwyтали za broń lub wzywali swoich kolegów na pomoc. Czy był to duch? Osoby, które obserwowały to zjawisko, chyba tylko w ten sposób potrafią je sobie wytłumaczyć.

Temat jest na tyle ciekawy, że zainteresowała się nim stacja TVN Warszawa. W mijający właśnie, mroźny i śnieżny weekend trwały zdjęcia do filmu dokumentalnego, który przedstawi relacje świadków i osób zainteresowanych tematyką. Film ma zostać wyemitowany 11 marca i z pewnością będzie bardzo ciekawą pozycją dla wszystkich osób zainteresowanych spirytyzmem i kontaktami z zaświatami. W filmie będzie między innymi można usłyszeć wypowiedź przedstawiciela Polskiego Towarzystwa Studiów Spirytystycznych, który wyjaśni widzom, czym tak naprawdę są duchy, dlaczego manifestują swoją obecność, a także jak można im pomóc.

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia filmu!